

którzy już nie są w jakiejś części sobą, nowe społeczeństwa (cyberspołeczności), które coraz mniej są podmiotowe, nowe państwa (cyberadministrację), które coraz mniej są suwerenne, oraz władzę (cyberdemokrację), która jest coraz mniej demokratyczna. Pojawia się też cyberprawo i cyberetyka, które mają coraz mniej wspólnego ze swymi klasycznymi pierwowzorami. Można także już mówić o nowej globalnej cyberkulturze i globalnej cybercywilizacji.

4.5. Globalizacja administracji w toku Wielkiego Resetu

Administracja wobec globalizacji

Zwykle słowo „administracja” utożsamiane jest z administracją państwową i samorządową danego państwa¹³⁴⁴. Zasadniczo od drugiej wojny światowej w sferze publicznej kształtują się też wyższe – regionalne i światowe jej poziomy. Dzisiejszym tego wyrazem są struktury Unii Europejskiej, Narodów Zjednoczonych i wolnego handlu jako organizacji międzypaństwowych¹³⁴⁵. Poza lub ponad nimi są także struktury społeczne administracyjne organizacji pozarządowych oraz prywatne administracji – gospodarczych korporacyjnych, instytucji finansowych i zrzeszeń nieformalnych.

Sformułowanie „globalizacja administracji” ujawnia zasadniczą kwestię aparatu kontroli, określanego przez Joannę Szalach-Jarmużek mianem „instrumentarium globalnego panowania”. Jej zdaniem panowanie nad globalizacją to „możliwość inicjowania i kontrolowania zjawisk oraz procesów umożliwiających współdecydowanie o zmniejszaniu lub zwiększaniu dystansów”¹³⁴⁶. Chodzi o ustalanie reguł przepływów towarowo-kapitałowych i usługowo-informacyjnych, a tym samym czerpanie z nich korzyści określanych mianem marż. Głównym rodzajem przepływów wymagającym przyspieszenia,

¹³⁴⁴ Por. E. Zieliński, *Administracja rządowa i samorządowa w Polsce*, Wyższa Szkoła Administracyjno-Społeczna, Warszawa 2013.

¹³⁴⁵ Por. J. Gryz, *Proces instytucjonalizacji stosunków transatlantyckich*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

¹³⁴⁶ J. Szalacha-Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 13.

a tym samym zmniejszenia czasowych dystansów są przepływy informacyjne przeprowadzane z wykorzystaniem teleinformatyzacji. Dziś, kiedy informacja pojawia się natychmiast i wszędzie na obszarze całego globu, wystarczy posiąść przewagę liczoną w setnych sekundy, aby zdobyć przewagę ekonomiczną i poszerzać wpływy polityczne. Parag Khanna uważa, że „najpotężniejszą siłą polityczną naszej epoki jest decentralizacja na całym świecie. Imperia ulegają rozszczepieniu, zaś władza przenosi się z głównych stolic do miast i prowincji dążących do autonomii w kwestiach finansowych i dyplomatycznych. Jednak decentralizacji odpowiada też inny istotny proces, mianowicie agregacji. Im mniejsze stają się jednostki polityczne, tym bardziej w imię przetrwania muszą się one łączyć w większe wspólnoty dzielące ze sobą zasoby”¹³⁴⁷. Tak tworzą się od Afryki po Azję nowe dynamiczne federacje kształtujące się w oparciu o wspólne instytucje i infrastrukturę. Za sprawą głównie mediów do mieszkańców Zachodu nie dociera, że, jak pisał jeszcze w 2018 roku Khanna, „Azjaci ponownie postrzegają siebie jako pępek świata i jego przyszłość. Azjatycka Strefa Ekonomiczna rozciąga się od Półwyspu Arabskiego i Grecji na zachodzie po Japonię i Nową Zelandię na wschodzie, i od Rosji na północy po Australię na południu. To obecnie 50% światowego PKB i 2/3 globalnego wzrostu”¹³⁴⁸.

Od dekad rysuje się starcie dwu wizji globalizacji: a) jako transformacji zmierzającej do utrzymania światowej władzy USA w oparciu o działania polityczne i gospodarcze, polegające na amerykańizacji świata, co napotyka na ataki z zewnątrz i rodzi tendencje odśrodkowe (globalizacja hegemoniczna, gdyż przybiera postać imperium, a prowadzi ją administracja amerykańska) oraz b) jako nasilanie projektu kosmopolitycznego przy okazji chińskiej rozbudowy infrastruktury konektywności – globalizacja jako transformacja która zmienia społeczeństwa w duchu multikulturowości (globalizacja kosmopolityczna prowadząca do kosmopolis z racji oparcia na administracji organizacji międzynarodowych skłaniających się ku współpracy z Chinami). Zrozumienie globalnej administracji wymaga więc odpowiedzi na pytania:

¹³⁴⁷ P. Khanna, *Konektografia. Mapowanie przyszłości...*, s. 17.

¹³⁴⁸ P. Khanna, *Przyszłość należy do Azji...*, s. 12. Jest oczywistym, że na kształcie administracji musi odbić się fakt, że „Azja produkuje i konsumuje, a także eksportuje więcej niż jakikolwiek region świata, a Azjaci handlują więcej między sobą, niż czynią to w Europie lub Ameryce Północnej. Azja to kilka największych gospodarek świata. Tam ulokowana jest większość globalnych rezerw walutowych, wiele największych banków oraz firm technologicznych i przemysłowych, a także większość największych armii na świecie”. Tamże.

1) co? – aspekt przedmiotowy – procesy zbliżenia, 2) kiedy? – czas od oświecenia, 3) gdzie? – przestrzeń – pola dominacji, 4) kto? – aspekt podmiotowy – instytucje globalne, 5) jak? – metody – monopolistyczna informatyzacja, 6) po co? – cele – rząd światowy – interesy, 7) z jakim skutkiem? – Wielki Reset. Globalna administracja Wielkiego Resetu stanowi więc instrumentarium globalnego zarządzania.

Dzisiejsza administracja publiczna jest infrastrukturą organizacyjno-techniczną państw, która realizuje zadania publiczne na podstawie aktów prawnych i deklaracji politycznych. Cechują ją: 1) usługowy model działania na rzecz obywateli, 2) poszerzający się zakres realizowanych zadań, 3) kosztowny rozrost struktur, funkcji i procedur, 4) permanentna reorganizacja stanowisk i narzędzi pracy. Od co najmniej trzech dekad administracja publiczna podlega informatyzacji stanowiącej proces celowy (systemowo ukierunkowany), a nie tylko narzędziowy (maksymalnie usprawniany), który cechują: 1) nadpodaż potencjału rozwiązań w sferze informacji, 2) społecznie ograniczona zdolność absorpcji rozwiązań, 3) bezkrytyczna implementacja parametrów technicznych, 4) dysproporcja społecznych oczekiwań i rezultatów. Z jednej strony oznacza to cyfrową inkluzję (cyfrowe włączenie), ale z drugiej rodzi społeczną ekskluzję (społeczne wykluczenie). Daje się bowiem zauważyć rozdźwięk pomiędzy społeczeństwem obywatelskim (wspólnotą wolnych obywateli decydujących o swoich potrzebach) a administrowanym społeczeństwem (zbiorem dyscyplinowanych konsumentów usług publicznych)¹³⁴⁹. W warunkach zagrożenia pandemicznego informatyzacja pozwala nieprzerwanie funkcjonować administracji publicznej oraz przyspieszać jej globalizację¹³⁵⁰.

Globalna konsolidacja administracji

Globalna konsolidacja administracji postępuje wraz z nasilaniem się rzeczywistych albo pozorowanych globalnych zagrożeń i podejmo-

¹³⁴⁹ Wskazuje na to zmiana metody działania służb – od tradycyjnej koncepcji ukierunkowanego nadzoru ku systemom nadzoru prewencyjnego na masową skalę. J. Kurek, *Bezpieczeństwo państwa w warunkach hybrydowej regulacji danych osobowych w dobie analizy Big data. Aspekty prawne, organizacyjne i systemowe*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2021, s. 13.

¹³⁵⁰ Por. M. Ganczar, A. Sytek, *Informatyzacja administracji publicznej. Skuteczność regulacji*, CeDeWu, Warszawa 2023.

waniem prób przeciwdziałania nim. Widocznym tego rodzaju zagrożeniem była pandemia koronawirusa SARS-CoV-2¹³⁵¹. Stan pandemii to trwający od marca 2020 roku globalny, regionalny i krajowy reżim sanitarny, narzucony na obywateli, przedsiębiorców i administrację w związku z pojawieniem się wirusa SARS-CoV-2 wywołującego jednostkę chorobową COVID-19¹³⁵². Z publiczno-prawnego punktu widzenia cechują go:

- 1) brak pewności i bezpieczeństwa prawnego,
- 2) presja informacyjna na przekierowanie uwagi,
- 3) zdalna i ograniczona obsługa administracyjna obywateli,
- 4) wzrost nakładów na telematyzację pracy.

Zastanawiająca okazuje się dysproporcja pomiędzy skalą zagrożeń pandemicznych (bezpośrednich skutków zachorowań) a skalą negatywnych konsekwencji wywoływanych przeciwdziałaniem pandemii (wprowadzanych restrykcji – tzw. obostrzeń)¹³⁵³.

Administracyjne działania zaradcze przeciw pandemii stanowią asumpt do rewizji dotychczasowego modelu informatyzacji administracji publicznej. Działania te cechują:

- 1) eliminacja czynnika ludzkiego na rzecz automatyzacji,
- 2) integracja przepływów danych, dokumentów i informacji,
- 3) centralna standaryzacja procedur na różnych poziomach,
- 4) poszerzanie zakresu zdalnej pracy urzędników i obsługi klientów.

Dostrzec można, iż usługowa dotąd rola informatyki w administracji, pomocniczej wobec potrzeb obywateli, jest obecnie wypierana

¹³⁵¹ Por. *An international agreement on pandemic prevention, preparedness and response*, https://health.ec.europa.eu/internationalcooperation/global-health/international-agreement-pandemic-prevention-preparedness-and-response_en.

¹³⁵² Pogląd ten podzielany był już od samego początku przez wielu autorów na podstawie znamion społeczno-politycznych. Z czasem zaczęły podzielać go środowiska medyczne i ekonomiczne w kraju i na świecie. J. Biatek, *COVID-19. Globalna mistyfikacja...*; J. Mercola, R. Cummins, *The Truth about COVID-19: Exposing the Great Reset, Lockdowns, Vaccine Passports, and the New Normal*, Chelsea Green Publishing Company – Somerset House, White River Junction, Vermont – London 2021; M.A. Zamorski, K. Komenda, R. Przekora (przet. i red.), *Wielki Reset...*; K. Ruszel, R. Dubel, A. Czekaj, N. Namroży, J. Dubel, H. Pieciewicz-Szczęsna, *Wpływ pandemii Covid-19 na zamachy samobójcze wśród dzieci i młodzieży – porównanie statystyk z lat 2013–2021. Profilaktyka zachowań suicydalnych wśród dzieci i młodzieży*, „Journal of Education, Health and Sport” 12(2022) nr 7, s. 357–365.

¹³⁵³ M. Błochowiak (red.), *Biała księga pandemii koronawirusa. Fakty i dane ukrywane przed opinią publiczną. W oparciu o publikacje naukowe*, Fundacja Ordo Medicus, Poznań 2022.

przez rolę totalitarną w zakresie kontroli nad społeczeństwem. Diagnoza stanu informatyzacji administracji publicznej w trakcie pandemii stanowi podstawę do prognozy stanu po pandemii. Wskazuje ona na:

- 1) jednostronnie zredukowane pojmowanie informatyzacji,
- 2) wielorakie koszty nadinformatyzacji obiektów i procesów,
- 3) preferowanie zdalnego i zautomatyzowanego działania,
- 4) zastępowanie obiegu dokumentów przez obsługę baz danych.

Zapowiadana poprawa działania administracji zdaje się odbiegać od założeń. Nowa administracja publiczna jako administracja elektroniczna, cyfrowa, algorytmiczna, automatyczna, telematyczna, mobilna, inteligentna i adaptatywna posiada ambiwalentny charakter. Jako taka jest zarazem: 1) pomocnicza i obciążająca, 2) nieobecna i wszechobecna, 3) minimalna i onnipotentna, 4) przyjazna i dolegliwa. W toku transformacji administracji powstaje rozdźwięk pomiędzy wspomnieniem prostoty obsługi przed jej informatyzacją (automatyzacją pracy) a doświadczeniem skomplikowania w administracji zinformatywowanej (informatycznie usprawnionej).

Wbrew panującym przekonaniom zasady informatyzacji administracji nakierowanej na zaspokajanie potrzeb zbiorowych (społeczeństwa) i jednostkowych (obywateli) wymagają uwzględnienia:

- 1) zrównoważonej informatyzacji – zakazu automatyzacji decyzji,
- 2) suwerenności cyfrowej – zakazu przetwarzania rozproszonego,
- 3) separacji systemów – zakazu bezpośredniej integracji działów,
- 4) wielotorowego dostępu – zakazu redukcji kanałów kontaktu.

Informatyzacja jako informatyczne wsparcie administracji państwowej i samorządowej nie jest tym samym, co państwowe i samorządowe administrowanie informatyzacją jako administracyjne wprowadzanie informatyzacji. W świetle tego rozróżnienia administrację publiczną w wersji 4.0 cechują:

- 1) technologiczne uzależnienie państwa od biznesu,
- 2) brak wyłącznej kontroli nad zasobami informacji w chmurze,
- 3) ograniczanie prawa wobec oddziaływań infrastrukturalnych,
- 4) dominacja cyfrowej sfery prywatnej nad publiczną.

W procesie informatyzacji doprecyzowania wymaga rozgraniczenie pomiędzy publiczną sferą informacyjną pluralistycznego społeczeństwa (wolnych obywateli) a prywatną sferą informacyjną jednostkowych monopolistów (technologicznych nadzorców).

Globalne administrowanie procesami

Proces globalizacji dotyczy tak politycznych struktur rządzenia – władz stanowiących, jak również administracyjnych struktur zarządzania – władz wykonawczych. Przebiega on pod sztandarami demokratyzacji i liberalizacji, prowadząc w praktyce do:

- 1) komercjalizacji – utowarowienia światowych zasobów, tak by stały się przedmiotem transakcji handlowych (rynkowych) albo decyzji planowych (urzędniczych),
- 2) menadżeryzacji – zarządzania zasobami ludzkimi, finansowymi i rzeczowymi przez wyspecjalizowane kadry wykonawców decyzji zapadających na jawnych i niejawnych szczeblach władzy,
- 3) kolektywizacji – rozproszenia odpowiedzialności za rezultaty podejmowanych i realizowanych decyzji na liczne zespoły, bezosobowe mechanizmy, idealne struktury, niejasne procedury oraz masowe społeczeństwa,
- 4) biurokratyzacji – rozbudowy sformalizowanych i z informatyzowanych aparatów mechanicznie i autonomicznie wykonujących decyzje będące realizacją idealnej wizji rządzących bez liczenia się z rzeczywistym interesem rządzonych,
- 5) etatyzacji – poddawania i podporządkowywania spontanicznych zachowań ludzi (autentycznej i autonomicznej aktywności społecznej) pod reguły, kontrole, nadzór, osąd i egzekucję legalnych (oficjalnych i formalnych) struktur państwa,
- 6) fiskalizacji – obciążania obywateli rozlicznymi i rosnącymi daninami publicznymi, przymusowo pobieranymi w sposób bezpośredni albo pośredni na pokrycie kosztów realizacji zadań państwa, w tym przede wszystkim utrzymanie jego kadr urzędniczych,
- 7) indoktrynacji – zmasowanego i nieprzerwanego rozpowszechniania określonych poglądów na kompleks społecznie doniosłych problemów oraz postaw zorientowanych na określone sposoby ich przezwyciężania,
- 8) monopolizacji – ustanawiania i utrwalania formalnych lub faktycznych sfer wyłączności na określone rodzaje lub formy działalności, zastrzegane i rezerwowane dla państwa lub współpracujących z nim podmiotów, takich jak korporacje.

W ramach procesu globalizacji wykorzystywany jest potencjał ekonomiczny, rozwój technologiczny i zasób ideologiczny ludzkości do powiązania społeczeństw, państw i narodów sieciami finansowymi, informacyjnymi i handlowymi. Dzieje się to w celu ich maksymalnego:

- 1) infiltrowania – monitorowania i kontrolowania, np. poprzez obserwowanie zachowań i konstruowanie docelowych profili,
- 2) sterowania – manipulowania i motywowania, np. do działania wbrew własnym interesom politycznym i ekonomicznym,
- 3) eksploatowania – wykorzystywania i niewolenia, np. do roli populacji pracowników najemnych czy gospodarek pomocniczych,
- 4) pacyfikowania – ograniczania i marginalizowania, np. w zakresie uruchamiania konkurencyjnych możliwości wzrostu gospodarczego.

Zwiększanie przepływów finansowych, technologicznych, informacyjnych oraz ideologicznych prowadzi do zacieśniania nadzoru, powiększania zysków i poszerzania wpływów. Głębokie i skrywane procesy centralizacji, koncentracji i monopolizacji rządzenia i zarządzania dokonują się pod osłoną powierzchownego i propagowanego zróżnicowania, rozproszenia, uwolnienia.

Odmienność, a nawet niekiedy odwrotność tego, co dzieje się na poziomie zewnętrznych i powierzchownych zdarzeń (zjawisk) oraz wewnętrznych i głębokich procesów (faktów) występuje tak w sferze rządzenia i polityki, jak również zarządzania i administracji. Obie te sfery cechuje:

- 1) kolektywizacja decyzji – anonimizacja i depersonalizacja,
- 2) onipotencja ingerencji – wszechobecność i wszechwładność,
- 3) reglamentacja życia – standaryzacja i parametryzacja,
- 4) redystrybucja dochodów – subsydiowanie nieproduktywności.

Przyczynia się to do zadłużenia – doprowadzenia do niewypłacalności, inflacji – utraty wartości pieniądza, pauperyzacji – wpędzenia w biedę, stagnacji – zatrzymania wzrostu.

Globalne administrowanie kryzysem

Globalizacja, podobnie jak technologizacja, ekonomizacja i ideologizacja, generuje problemy, które następnie sama rozwiązuje, dlatego są jej one niezbędne. Skoro pandemia wymusza walkę z nią, to jej trwanie uzasadnia jej zwalczanie oraz wszelkie wpływy, korzyści i inne efekty z tym związane. Będzie tak, gdyż w dającej się dostrzec perspektywie nie ma szans czy możliwości i okazji na jej przezwyciężenie. Dlatego też np. administracja pandemiczna musi trwać i się rozrastać. W dobie globalizacji narzucany jest korporacyjny styl zarządzania światem. Kształtowaniu się struktur administracji globalnej będą towarzyszyły opory, to paradoksalnie dla globalizacji tym lepiej, ponieważ będzie

to okazją do spacyfikowania niewygodnych, niechcianych i nieprzydatnych środowisk, grup i narodów. Walka będzie konieczna, ale musi być odpowiednio ukierunkowana, ograniczana i sterowana, aby zniszczyć religię, naród, rodzinę, kulturę, moralność i tradycje.

Na stan permanentnych zagrożeń mają wpływ patologie, migracje, kryzysy, terroryzm, wojny i rewolucje, gdyż racją dla stosowania metod totalnych i drastycznych będą akty niepokoju, przemocy, nieładu, klęski, strachu itd. Skutkiem globalizacji jest więc permanentny kryzys kontrolowany, a w zasadzie wszelkie destrukcyjne cywilizacyjnie zjawiska, a w tym kontrolowane i permanentne patologie, migracje, kryzysy, wojny i rewolucje. Z definicji globalizacja wcale nie zmierza w kierunku stabilizacji, ładu i porządku, gdyż godziłoby to w nią samą oraz w procesy, które ona eskaluje, takie jak rosnący ucisk fiskalny, rozbudowa aparatu biurokratycznego czy doskonalenie technologii kontroli. Permanentny kryzys kontrolowany to globalny stan konieczny, eskalowany i wykorzystywany. Jest to stan nienormalny, nieprzypadkowy, niespontaniczny i nienaturalny. W interesie globalizacji kryzys w szerszym ujęciu to konflikty, nadużycia, regres, zniszczenia i chaos, które muszą trwać, działać i narastać, gdyż dzięki temu:

- 1) nasila się kontrola,
- 2) zwiększa się wyzysk,
- 3) doskonala się narzędzia,
- 4) eskaluje się obrót,
- 5) rośnie kapitał,
- 6) spadają wymagania.

W tych okolicznościach zaś każdy stara się rozumieć powagę chwili i się dostosowuje, podporządkowuje i reorganizuje, inaczej niż w czasie normalności, kiedy wszyscy są spokojni, leniwi, radosni, zadowoleni i pewni.

W skali globalnej permanentny kryzys kontrolowany (PKK) nie przynosi strat globalnych i globalnego marnotrawstwa. Mechanizm PKK wymaga dla utrwalenia stanu globalnego destabilizacji stanów lokalnych. Kryzys globalny umacnia układ globalny, a znosi zbędne układy lokalne. Zyski kryzysowe są globalne dla władzy globalnej, a straty lokalne dla władz lokalnych. Intensyfikowana kryzysem globalizacja wymaga kryzysów: licznych, rozproszonych, stałych, elastycznych, monitorowanych, parametryzowanych i sterownych. Z punktu widzenia władzy światowej kryzysy globalne stymulują lokalne zmiany, naciski i interwencje. W ten sposób kryzys staje się inwestycją w rękach władzy kryzysu, dla której zwrotem jest efekt władzy, pano-

wania, wyzysku i uzależnienia. W ten sposób zarządzanie kryzysem obejmujące jego powodowanie i czerpanie z niego korzyści zastępuje normalne współzawodnictwo. Globalnie prowokowane kryzysy to dla społeczeństw, państw i narodów funkcjonowanie na granicach wojny, rewolucji i terroru.

Teoria permanentnego kryzysu wyrasta z teorii permanentnej rewolucji, wojny i patologii. Kryzys globalny, jaki by nie był, nie jest nieprzewidywalny, niekontrolowany i niezidentyfikowany. Wręcz przeciwnie, jest:

- 1) planowany i sterowany,
- 2) programowany i kontrolowany,
- 3) projektowany i zarządzany,
- 4) parametryzowany i administrowany,
- 5) propagowany i monitorowany.

Oczywistą rzeczą jest, że obywatele nie mogą, nie powinni i nie muszą mieć o tym wiedzy, dlatego informacje na ten temat są: utajniane, dementowane, dezawuowane, bagatelizowane, wyśmiewane i przemilczane. Wszystko to tłumaczyć mają światowe zmagania z klimatem, terroryzmem, pandemią czy atomem, które uzasadniają:

- 1) asygnowanie środków,
- 2) tworzenie aparatu,
- 3) ograniczanie wolności,
- 4) utajnianie informacji.

Dlatego można przypuszczać, że wymienione zagrożenia są wymyślane, wspierane, rozdmuchiwane, kreowane, inspirowane i prowokowane. Wszystko to pozwala na skalę światową monitorować, kontrolować i nadzorować oraz kierować, sterować i administrować, co ostatecznie wzmacnia podmioty globalne:

- 1) koncerny informatyczne,
- 2) agencje informacyjne,
- 3) koncerny prasowe,
- 4) korporacje przemysłowe,
- 5) sieci handlowe,
- 6) służby specjalne,
- 7) kluby planistyczne,
- 8) sekty religijne,
- 9) laboratoria badawcze,
- 10) struktury mafijne.

Globalizacja nie daje żadnych korzyści tym, którym miałyby najbardziej służyć: głodnym, biednym, bezrobotnym, prześladowanym

i oszukiwanym. Ośrodki przywództwa globalnego kreują zaś szerzenie dezinformacji, nadużycia finansowe, stan zadłużenia, obciążenie kosztami, bezkarność przywódców, niedobory budżetowe, przemysł broni, wahania giełdowe, akty terroru, kontrolowane kryzysy, ruchy rewolucyjne, wojny jakby na zamówienie i prześladowania religijne.

Globalne administrowanie sieciowe

Na płaszczyźnie informatycznej globalizacja polega na informatyzacji i internetyzacji struktur i funkcji, zmienianiu planety przez środki przekazu, znoszeniu barier przestrzeni i czasu oraz podnoszeniu zdolności operacyjnej sieci społecznościowych. Globalizacja jest kształtowaniem transnarodowej przestrzeni, a informatyzacja jest kształtowaniem przestrzeni transpersonalnej. Ta przestrzeń prowadzi nie tylko do wzmacniania działań jednostek, ale także do kontroli ich aktywności. Globalizacja i powiązana z nią informatyzacja prowadzą do kształtowania się transnarodowej, transkulturowej, transgranicznej, transekonomicznej przestrzeni życiowej. Transnarodowy styl życia jest życiem bez miejsc i czasów, bez geografii i historii, bez tożsamości i suwerenności.

W następstwie zmian zachodzących we współczesnych administracjach państwowych stopniowo wyłaniają się zarysy administracji globalnej opartej nie na zasadach formalnych, ale wirtualnych. Jej tworzywem i spoiwem nie są formalne reguły, struktury i procedury, ale wytwory, przepływy i wpływy informacyjne. O ile dotychczasowe administracje działają jeszcze na podstawie i w granicach prawa, to administracja globalna podlega koordynacji, standaryzacji i integracji na bazie i za pomocą globalnych sieci teleinformatycznych. W cyfrowej i sieciowej przestrzeni informacyjnej zacierają się różnice pomiędzy sferą publiczną i prywatną oraz sprawami lokalnymi i globalnymi.

Jako że w sieci globalnej wszystko dzieje się wszędzie i natychmiast, administracje tracą wyłączność na regulowanie, stymulowanie, kontrolowanie i nadzorowanie aktywności obywateli państwa. Nieformalnie, niepostrzeżenie i nieodwracalnie funkcje te przejmuje pozapaństwowa i ponadpaństwowa infrastruktura sieciowych interakcji. Jej architektura wygląda na mimowolnie lub celowo dopasowaną do wiodącego od kilku stuleci procesu dziejowego, jakim jest globalizacja, oficjalnie ogłaszana i bezalternatywnie wprowadzana od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Na Zachodzie nie jest wciąż przyjmowana do wiadomości tendencja alternatywnej instytucjonalizacji świata, gdyż przyszły ład światowy nie będzie zdominowany przez jedno państwo czy region

i nie będzie w nim żadnego centrum ciężenia, bo świat miałby stać się niczym – *no one's world*. Instytucjonalnym wyrazem redystrybucji potęgi światowej było powstanie BRIC 2006-9. Rola krajów BRICS nie ogranicza się do krytyki zdominowanych przez USA międzynarodowych instytucji finansowych i liberalnej polityki makroekonomicznej. Zajmują one stanowisko w najważniejszych problemach międzynarodowych. Jak pisze Ryszard Zawadzki, „państwa BRICS zmierzają do stworzenia wielobiegunowego układu światowego, demokratyzacji stosunków międzynarodowych oraz zwiększenia znaczenia organizacji międzynarodowych, ONZ, G20, BRICS”¹³⁵⁴.

Wyłaniająca się dziś globalna administracja sieciowa nie jest administracją w sensie strukturalnym jako statyczny system organów globalnej administracji rządowej, ale w sensie funkcjonalnym jako dynamiczny system organizowania procesów globalnego zarządzania. Czynnikiem koordynującym, standaryzującym i integrującym globalne funkcje administracyjne są światowe wyzwania, zagrożenia, kryzysy i zaburzenia, tak te rzeczywiste, jak również pozorne. Odpowiedzią na nie są ponadnarodowe przedsięwzięcia mobilizujące poparcie globalnej opinii publicznej, angażujące globalne zasoby finansowe i domagające się ustanowienia atrybutów władzy globalnej. Tworzenie nowego światowego porządku widoczne jest na różnych poziomach oraz w różnych obszarach sieciowej koordynacji, standaryzacji i integracji. Dokonuje się to na gruncie sieciowych procesów informacyjnych, komunikacyjnych, transakcyjnych i symulacyjnych, a niekoniecznie władczych i formalnych decyzji urzędowych. O ile podstawą egzekucji formalnych decyzji urzędowych tradycyjnej administracji jest prawo zabezpieczone państwowym monopolem na stosowanie przymusu, to oparciem dla faktycznych oddziaływań sieciowej infrastruktury jest jawnie uzależniająca ekonomia oraz niejawnie determinująca ideologia.

Sieci globalnych zależności

Sieć globalnych zależności ma wieloraki charakter i występuje na różnych poziomach globalnych przepływów. Podstawowym kanałem globalnych przepływów jest globalna infrastruktura informacyjna zło-

¹³⁵⁴ R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2018, s. 27.

zona z sieci szkieletowej i sieci lokalnych wypełniających całą geograficzną i umysłową przestrzeń ludzkiego życia. Fizyczny zakres infosfery pokrywa się z zakresem biosfery, wkraczając do całej geosfery, wyznaczając przestrzeń i dając tworzywo globalizacji. „Globalizacja nie stworzyła jednego i jednorodnego świata, stworzyła jednak pewną światową sieć zależności, która na cały świat w jakimś stopniu oddziałuje. Poszczególne społeczeństwa i kraje nie tworzą jednej globalnej całości, ale zachowują się jak części pewnej całości. Dzisiaj niemal każdy aspekt prywatnego, a tym bardziej publicznego życia uwikłany jest w tę sieć”¹³⁵⁵. Uwikłanie w sieć globalnych zależności jest tak rozległe i tak przenikliwe jak fale elektromagnetyczne.

Zasadniczo wszystkie kierunki postępu technologicznego, rozwoju ekonomicznego oraz zamętu ideologicznego zdają się dziś poruszać w jednym kierunku, a mianowicie przyspieszającej globalizacji. Jest to kierunek „coraz bardziej wyrafinowanych gier o sumie niezerowej i sieci wzajemnych zależności o coraz większym stopniu skomplikowania, ale to nie to samo, co postęp”¹³⁵⁶. Wiadomo, że w nowych warunkach technologicznych, ekonomicznych i ideologicznych będą nowi nieliczni zwycięscy, ale i nowi jeszcze bardziej liczni przegrani. „Coraz większa automatyzacja i wzajemne powiązania prowadzą do wzrostu wzajemnego uzależnienia i infrastruktury mających dla państwa krytyczne znaczenie”¹³⁵⁷. Ukonstytuowana, usankcjonowana i uprzywilejowana ponad państwami globalna infrastruktura informacyjna jest siecią najszerzego i najgłębszego w dziejach uzależnienia człowieka od systemu, poza którym jako zbiorowość oraz jednostka nie jest już w stanie przeżyć, a w którym jego życie jest faktycznie regulowane, koordynowane, kontrolowane i nadzorowane.

Zaciskająca się nad człowiekiem jako obywatelem, mieszkańcem, konsumentem, petentem, klientem, pacjentem, podatnikiem, filantropem, pracownikiem czy przedsiębiorcą niewidzialna pętla technno-ekonomiczno-ideologiczna stawia go przed dylematem poprawnej akcesji (zwanej inkluzją) albo desperackiej alienacji (zwanej ekskluzją) wobec „dobrodziejstw” globalnego społeczeństwa informacyjnego. Coraz silniej, w tym także urzędowo, wymuszana zgoda

¹³⁵⁵ M. Golka, *Cywilizacja. Europa. Globalizacja...*, s. 114.

¹³⁵⁶ A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja. Nowa elita...*, s. 212.

¹³⁵⁷ D. Denning, *Wojna informacyjna...*, s. 20.

na ucyfrowienie i usieciowienie osobistej i społecznej aktywności jest zgodą na formatowanie umysłów i pogłębianie zależności. Jej brak oznacza pozbawianie się środków do życia i możliwości rozwoju. W sieci globalnych zależności ludzie nie tylko dobrowolnie, ale także przymusowo, pozwalają się identyfikować, infiltrować, inwigilować, indoktrynować, instruować, a nawet implementować do nowego światowego ładu.

Sieci globalnych zmian

Sieci globalnych zależności mają dynamiczny charakter z powodu swej rozległości, złożoności i wzajemnych oddziaływań. Podlegają ciągłym zmianom ze względu na nieprzerwane krzyżowanie się różnorodnych oddziaływań, wpływów i interesów. Ich rezultat nie jest możliwy do przewidzenia ani do utrwalenia. Pewna jest tylko zmiana. W miarę postępu globalizacji „sieci będą rozkwitać z szybkością błyskawicy. Równie szybko będą zyskiwać władzę i uznanie, tylko po to, by zaraz zniknąć”¹³⁵⁸. W sytuacji ciągłych i głębokich zmian rozwija się zarządzanie zmianami. W związku z tym, że zmiany są nie do uniknięcia, wysiłki koncentrują się na stymulowaniu ich przebiegu przez wzmacnianie jednych i osłabianie drugich.

Narzędziem zarządzania zmianami i zarządzania w warunkach zmian są sieciowe systemy wczesnego ostrzegania, nastawione na obserwację i ekstrapolację cyfrowych i sieciowych reprezentacji zjawisk. Stąd nacisk na cyfryzację i usieciawianie zdarzeń składających się na treść życia indywidualnego i społecznego oraz prywatnego i publicznego. Współmierne i rozproszone odzwierciedlenie dynamizmu życiowego w środowisku teleinformatycznym na poziomie sieci masowych umożliwia skuteczne i skoncentrowane wyprzedzanie (diagnozowanie, prognozowanie i stymulowanie) na wyższych poziomach sieci kuratorskich. W sieci dynamicznych zależności zachodzi sprzężenie zwrotne pomiędzy pozornym bezwładem usieciowionych mas a chirurgiczną precyzją metasieciowych kuratorów.

Dynamikę sieci podstawowych wyzwala oddolna konkurencja konsumentcka o udział w korzyściach. Natomiast dynamikę metasieci zapewnia odgórna konkurencja kuratorska o wpływy. Sieciowo i cyfrowo kontrolowane masy kierują się logiką korzyści, zaś kontrolujący

¹³⁵⁸ A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja. Nowa elita...*, s. 212.

je kuratorzy stosują logikę wpływów. Sprzężenie zwrotne sieciowych korzyści i sieciowych wpływów jest sprzężeniem dodatnim. W miarę jak rosną kuratorskie wpływy, maleją masowe korzyści, a w miarę jak umacnia się netokracja, słabnie konsumtariat. Wzajemne przenikanie się wyższych poziomów sieci teleinformatycznych, turbokapitalistycznych i lewicowoliberalnych oraz ich wspieranie się wobec poziomów niższych wyjaśnia załamania prowadzące do drenażu społeczeństw: likwidowania miejsc pracy, obniżania dochodów, podnoszenia podatków, szerzenia zasiłków, redukcji zadań publicznych, egzekucji nieruchomości, ograniczania wolności i uprzywilejowania banków. Sieciowy podział na kontrolujące elity (zarządy globalne) i kontrolowane masy (społeczeństwa lokalne) nie jest spiskową teorią, ale spiskową praktyką¹³⁵⁹. W pełni spiskowy charakter mają działania instytucji, organów i organizacji podejmowane poza opinią publiczną, przy zamkniętych drzwiach i pod agenturalną osłoną, a prowadzące do ustalenia nowego porządku światowego.

Głównym powodem nieprzyjmowania do wiadomości tego faktu jest bezpodstawna wiara, że „przecież to niemożliwe”. Natomiast głównym powodem rezygnacji z oporu wobec niego jest równie bezpodstawna wiara, że „nic się nie da zrobić”. Obydwie postawy są nie do przyjęcia, gdyż albo brak im odwagi, albo wyobraźni. Są one udziałem jednostek bezwolnie, bezwiednie i bezmyślnie zamykających się w klatkach medialnych symulacji i minimach socjalnej wegetacji. Wpływowi państwowej propagandy i państwowych zasiłków, rozproszanym poprzez wielorakie sieci, ulegają członkowie wszystkich klas, grup i warstw społecznych bez względu na poziom zamożności czy stopień wykształcenia. Naiwny optymizm i fatalny pesymizm (defetyzm) są przezwyciężane poprzez przecinanie sieci mentalnych i medialnych zależności. W przeciwnym razie administrowanie za pomocą sieci globalnie kreowanych zmian będzie się umacniać i eskalować zmiany w nieznanym kierunku¹³⁶⁰.

¹³⁵⁹ Por. D. Kania, J. Targalski, M. Marosz, *Resortowe dzieci. Media*, Fronda, Warszawa 2014.

¹³⁶⁰ „Dziś wiele sił sprawczych zimnowojennych procesów i zdarzeń jest ujawnionych. Administracje Białego Domu czy Kremla, CIA czy KGB, działalność agentów wpływu, ich instrumentarium działania zostało częściowo odkryte i ich wpływ na struktury gospodarki i polityki są w dużej mierze znane. Pytanie brzmi, czy ponad 20 lat po upadku systemu bipolarnego wiemy, jacy aktorzy posiadają dziś instrumentarium panowania kształtujące nasz świat, czy wiemy jak używają tego instrumentarium i z jakim efektem”. J. Szalacha-Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 14.